

Zbliża się Dzień Kobiet

Pani naczelnik portu lotniczego

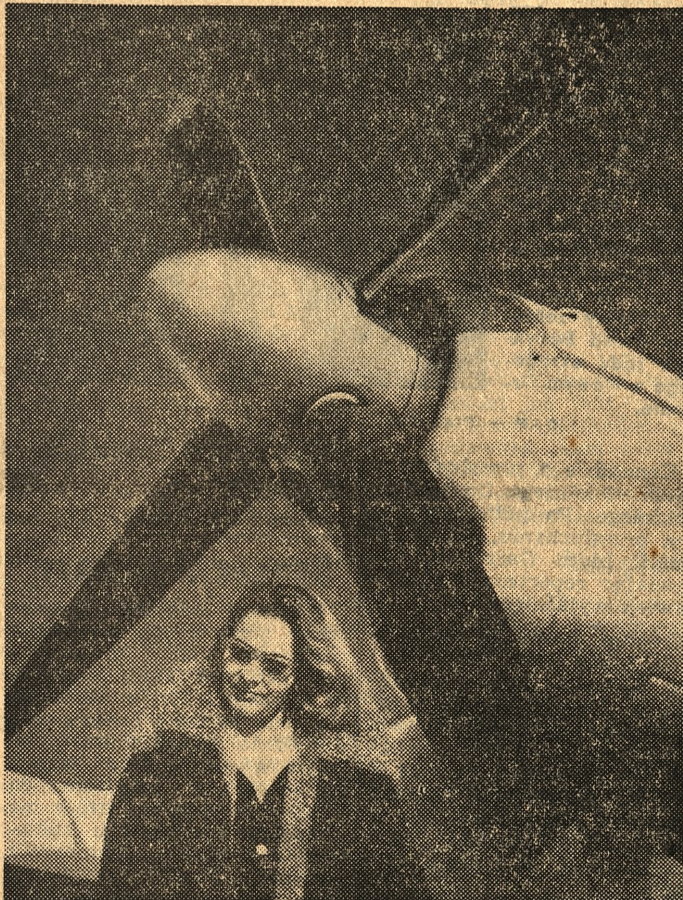
Obecnie pleć piękna ataku-
to zawody typowo męskie, ale
nie wymagające zbyt wielkie-
go wysiłku fizycznego. Dziś
chcieliśmy przedstawić kobie-
tę-pilota, naczelnika portu lot-
niczego.

Pani Reginie Snitko udało
się zostać tym, czym chciała
być. Gdy w 1943 r. front utrży-
mywał się niedaleko jej ro-
dzinnej miejscowości, z zapa-
rą tym oddechem obserwowała wal-
ki powietrzne myśliwców ra-
dzieckich z niemieckimi. Wtedy
zapadło postanowienie: zostanie
lotnikiem.

Zapisała się na kurs szybowco-
wy. W 1958 r. wyjechała do
Krosna do Centrum Wyszko-
lenia Lotniczego na przeszkolenie pi-
lota II klasy. Po ukończeniu wy-
szkolenia została zawiadowcą
lotniska sportowego w Krośnie.
Od ubiegłego roku jest naczeln-
ikiem portu lotniczego w Ka-
łowie.

Czy w dalszym ciągu jest za-
adowolona z wyboru zawodu?
Ależ oczywiście. Spełnienie ma-
rzeń daje przecież mnóstwo sa-
tisfakcji. Praca jest ciekawa, nie
zamieniałaby jej na żadną inną.

— Czy w czasie swej kikut-



Na zdjęciu: Regina Snitko —
naczelnik portu lotniczego w
Pyrzowicach koło Kałowie.

CAF — Seko

niej kariery lotniczej miała pani
jakieś wyjątkowe, mrozące krew
w żyłach przeżycia?

— Tak jakoś się układało, że
wszystkie loty odbywały się nor-
malnie. Nigdy nie miałam żadne-
go wypadku. Poza jedną histo-
rią, gdy startowałam do propa-
gandowych lotów z pasażerami,
w czasie startu trzy razy pod
rząd „tapałem” gumę w opo-
nach. Skończyło się na śmiechu.

Zegnaliśmy pilota w spódnicę i
z okazji Dnia Kobiet życzymy u-
danych lotów i dalszego powo-
dzenia w tej niezwykle dla jej
jej płci pracy. (leh)

Po rozwiązaniu kryzysu naftowego

W ramach układu zawartego
między rządem syryjskim a
trustem Iraq Petroleum Com-
pany, obie strony rozpoczęły w
sobotę „przebieg zaległości”.
Jak wiadomo, rząd syryjski za-
rzucił IPC, że od 10 lat firma
ta nie dopłacała Syrii za tranzyt
i na skutek tego od 1955 roku
skarbu Syrii poniósł szkody w
wysokości blisko 40 milionów
funtów szterlingów. W sobotę,
w syryjskim ministerstwie fi-
nansów rozpoczęła się konfe-
rencia z udziałem obu stron.
tzn. rządu syryjskiego i przed-
stawicieli IPC na temat tychże
zaległości. Czas trwania konfe-
rencji nie został ograniczony.
PAP.



POZNAN
NIEDZIELA

5

PONIEDZIAŁEK

6

MARCA

1967

Wydanie AB

Nr 54 (7171)

Rok wyd. XXIII

Cena 50 gr

Zacięte walki w Wietnamie

Mnożą się amerykańskie „pomyłki“

Ostrzeliwanie wybrzeża Demokratycznej Republiki Wiet-
namu przez okręty amerykańskiej siódmej floty napotyka
na zdecydowany opór baterii przybrzeżnych DRW — pisze
w sobotniej „Prawdzie” jej hanoijski korespondent, A. Wa-
siljew.

Od 26 lutego do 1 marca
donosi on — uszkodzono 5
amerykańskich okrętów wo-
jennych w przybrzeżnym pa-
sie od prowincji Thanh Hoa
na północy do prowincji
Quang Binh na południu.

Jednocześnie patrioci po-
łudniowowietnamscy dokonują
pomyślnych ataków na po-
zyty amerykańskiej artylerii
ostrzeliwującej terytorium
DRW. Władze wojskowe w
Sajgonie przyznały, iż party-
zanci z wielką precyzją i in-
tensywnością ostrzeliwiają te
pozyty ogniem z moździerzy.

Jeszcze nie przebrzmiały echa
czwartkowego bombardowania po-
łudniowowietnamskiej wsi, które
pociągnęło za sobą co najmniej
trzysta ofiar wśród ludności cy-
wilnej, a już napłynęły nowe do-
niesienia o „pomyłkach” arty-
lerii amerykańskiej, w wyniku któ-
rych sześć osób zginęło, 26 zostało
rannych, a 24 domy uległy zniszc-
zeniu.

Amerykański rzecznik wojsko-
wy zakomunikował w sobotę —
donosi sajgoński korespondent
Reutersa — że przed czterema
dniami Amerykanie wystrzelili 11
pocisków z haubic o kalibrze 105
mm na południowowietnamską
wieś Truong Luong w delcie Me-
kongu. Rzecznik podał, że w wy-
niku ostrzelania wsi pięciu jej
mieszkańców zginęło, 24 zostało
rannych i zniszczone są 24 domy.

Druga „omyłka” wydarzyła się
w piątek po południu, gdy arty-
leria amerykańska ostrzelała pięć
łodzi pływających rzeką w odleg-
łości 37 km na północny wschód od
Sajgonu. Zginęła jedna osoba cy-
wilna a 2 zostały ranne. Jedną z
łodzi zatopiono. Po tym okazało
się, że łodzie, które Amerykanie
wzięli za partyzanckie należały
do miejscowych rybaków.

Mimo niesprzyjających wa-
runków atmosferycznych pi-
raci powietrzni USA nie za-
przestają terrorystycznych na-
lotów na DRW. W piątek
bombardowano m. in. drogi
oraz różne obiekty przemys-
towe. Z Wietnamu południowe-
go donoszą, że amerykańskie
samoloty „B-52” dokonały
dwóch rajdów na rejon, w
którym zdominowali Amerykanie
znajdują się zgrupowania sił
partyzanckich.

W piątek amerykańska kom-
pania spadochroniarzy skła-
dająca się z 150 żołnierzy i
biorąca udział w operacji pod
kryptonimem „Junction City”
w pobliżu granicy z Kambod-
żą wpadła w zasadzkę urzą-
dzonej przez partyzantów. Jak

oświadczył rzecznik wojsko-
wy USA, zaminowana droga
zatrzymała będącą w marszu
kompanię wojsk desantowych.
W tej samej chwili żołnierze
USA zostali ostrzelani ogniem
z broni automatycznej. Po
35-minutowej walce Amery-
kanom pospieszyły z odsieczą
samoloty i artyleria. Party-
zanci wycofali się do dżungli
i ich straty nie są znane. Na-
tomiasz kompania spadochro-
niarzy utraciła swą zdolność
bojową. Jej straty — jak oś-
wiadczone — są dość poważ-
ne. (PAP)

Czynem uczymy 50-lecie Wielkiej Rewolucji

Nieustannie napływają meldunki o dalszych zobowią-
zaniach dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Re-
wolucji Październikowej, Święta 1 Maja i 22 Lipca oraz VI
Kongresu Związków Zawodowych.

Pracownicy Poznańskich Za-
kładów Budowy Maszyn i U-
rządzeń Chemicznych, dając
do unowocześnienia produkcji,
wykonają w tym roku dodatko-
wo nowy prototyp wtryskarki
automatycznej, 50 form do pro-
dukcji części samochodowych
oraz 5 wtryskarek używanych
przy wyrobie artykułów z two-
rzyw sztucznych.

Pracownicy Huty Szkła w
Antoninku postanowili dodat-
kowo wyprodukować pokazną
partię butelek perfumeryjnych
wartości 250 tys. zł oraz wyko-
nać we własnym zakresie czę-
ści do automatów, sprawdzane
dotychczas z zagranicy.

Wśród zobowiązań poświęco-
no również wiele miejsca czyn-
nom społecznym. W ich ra-
mach załoga pracuje 5 tys.

Podpisano układ: „Fiat” — „Bałkankar“

Włoskie zakłady samochodowe
„Fiat” i bułgarskie przedsiębior-
stwo państwowe „Bałkankar” pod-
pisały w Turynie porozumienie
przewidujące wspólną budowę za-
kładów montażowych w Bułgarii
dla samochodów „Fiata”.
PAP

Przedstawicielki kobiet w Belwederze

4 bm. w związku ze zbliżającym się Międzynarodowym
Dniem Kobiet — przewodniczący Rady Państwa, przewodni-
czący OKFJN — Edward Ochab przyjął w Belwederze kilku
dziesięcioosobową grupę kobiet: posłanki, działaczki rad na-
rodowych, przedstawicielki różnych zawodów i środowisk z
poszczególnych rejonów kraju.

Witając w imieniu Rady Pań-
stwa i OKFJN gości Edward
Ochab wyraził radość ze spot-
kania z przedstawicielkami ko-
biet w przededniu ich trady-
cyjnego święta. W dniu Święta
Kobiet — stwierdził mówca —
myśli nasze kierujemy rów-
nież ku bohaterskim kobietom
wietnamskim walczącym o
wolność swego kraju z impe-
rialistyczną agresją.

Mówca przypomniał powa-
żny wkład kobiet polskich w
walkę o społeczne i narodowe
wyzwolenie. Przewodniczący
Rady Państwa podkreślił, że
w chwili obecnej głównym
frontem działania jest front po-
kojowej, twórczej pracy.

E. Ochab przekazał wszyst-
kim kobietom polskim z okazji
ich święta najserdeczniejsze
pозdrowienia i życzenia.

W serdecznej i bezpośredniej
rozmowie poruszono wiele
spraw związanych z zawodową
i społeczną pracą kobiet, z ich
odpowiedzialną rolą w rodzi-
nie. Wiele uwagi tym proble-
mom poświęcił m. in. prze-

wodnicząca Rady Kobiet Pol-
skich przy OK FJN Stanisła-
wa Zawadecka.

Na zakończenie spotkania —
Edward Ochab, nawiązując do
wypowiedzi, podkreślił wielki
wkład pracy i zaangażowanie
milionów kobiet polskich w
budownictwo socjalistyczne,
ich trud w wychowaniu młode
go pokolenia. (PAP).

Delegacja Sejmu z wizytą do ZRA

7 marca br. na zaprosze-
nie Zgromadzenia Narodowe-
go Zjednoczonej Republiki
Arabskiej wyjedzie z wizy-
tą do ZRA delegacja Sejmu
PRL.

Delegacji przewodniczy wi-
cemarszałek Sejmu, Zenon
Kliszko.

Program tygodniowego po-
bytu delegacji w Zjednoczo-
nej Republice Arabskiej obok
rozmów i spotkań w Kairze
przewiduje podróż po kraju.
PAP

KOMITET WOJEWÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

w Poznaniu

Wyrażamy swoją radość z po-
wodu zawarcia umowy między
naszymi państwami. Jesteśmy
w pełni przeświadczeni, że
braterska przyjaźń, jaka nas
łączy, przyniesie będzie nadal
coraz lepsze owoce dla dal-
szego, wszechstronnego roz-
woju wzajemnych stosunków
między naszymi narodami.

JOSEF SPACEK

I sekretarz Południowomoraw-
skiego Komitetu Wojewódz-
kiego Komunistycznej Partii
Czechosłowacji

Odnaka Tysiąclecia dla „Polityki“

Ogólnopolski Komitet Fron-
tu Jedności Narodu przyznał
tygodnikowi „Polityka” — w
przededniu 10 rocznicy uka-
zania się pierwszego numeru
tego pisma — zbiorową Odnaka
Tysiąclecia. Odnakę wręczył
redaktorowi naczelnemu
„Polityki” — Mieczysławowi
Rakowskiemu sekretarz OK
FJN — Marian Dobrowolski.
PAP

Handel i gastronomia w okresie świątecznym

Minister Handlu Wewnętrznego
wydał zalecenia dotyczące pracy
handlu i gastronomii w okresie
nadszycich świąt. Szczegóło-
we przepisy w tej sprawie —
stosownie do miejscowych zwy-
czajów i potrzeb — ustala wy-
dział handlu przydzielił rad na-
rodowych. W przedświąteczną nie-
działę, 19 bm., powinny być czyn-
ne sklepy spożywcze i przemys-
to we, w poniedziałek — 20 bm. —
sklepy mięsne i wędliniarskie ma-
ją być otwarte i zaopatrzone w
pełny wybór towaru. W przed-
świąteczną sobotę 25 bm. może
być zniesiony zakaz sprzedaży al-
koholu w sklepach i stoiskach
monopolowych. Sklepy i zakłady
gastronomiczne będą w tym dniu
otwarte do godziny 18.

W niedzielę świąteczną handel
nie pracuje, dyżurują tylko niektó-
re zakłady gastronomiczne. Dru-
giego dnia świąt — w poniedziałek,
27 bm., handel i gastronomia
pracować będą tak jak w każdą
niedzielę.

Zgodnie z decyzją MHW — w
okresie ożywionego ruchu świą-
tecznego — rezerwy w skle-
pach spożywczych i przemys-
towych przeprowadzać się będzie
tylko w wyjątkowych przypad-
kach. (PAP)

Polskie koniki z Białowięzu



W Puszczy Białowieskiej żyje stado koników polskich wywodzących się od tzw. tarpana
leśnego, dzikiego konia żyjącego przed wiekami na terenie Polski. Odnaczą się one wie-
łoma niezwykle pożytecznymi cechami: są bardzo wytrzymałe, silne i niewybredne w do-
brze paszy.

CAF — Moroz

Rozgrywka: Johnson - R. Kennedy

Zaporowy ogień Johnsona przeciwko próbom Johnsona przejęcia polityki bombardowania Wietnamu Północnego i

OIA potępia politykę Anglii wobec Rodezji

Rada Ministerialna Organizacji Jedności Afrykańskiej uchwalila na swej sesji w Addis Abebie rezolucję potępiającą kategorię W. Brytanii za jej politykę wobec Rodezji. W rezolucji tej stwierdza się, iż W. Brytania nie wypełnia swych wynikających z konstytucji moralnych obowiązków wobec ludności afrykańskiej Rodezji, tolerując sprawowanie władzy przez nielegalny rząd Smitha. Rada uważa, że jedyną drogą do obalenia tego reżimu jest użycie siły. (PAP)

O utrzymanie liczebności wojsk NATO w NRF

Stany Zjednoczone walczą desperacko o utrzymanie bez zmian liczebności wojsk NATO w NRF i idą w związku z tym na ustępstwa w sprawach dotyczących kosztów stacjonowania tych wojsk. Taką opinię wyrażano zgodnie w waszyngtońskich kołach po piątkowej konferencji prasowej w Departamencie Stanu.

Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, że poziom sił zbrojnych NATO muszą ustalać wspólnie sojusznicy. „Jesteśmy przeciwni — dodał on — istotniejszemu redukcjom sił zbrojnych NATO”.

Z wyjaśnień przedstawiciela Departamentu Stanu wynika, że USA zgadzają się obecnie, aby NRF wyrównywała koszty dewizowe pobytu wojsk amerykańskich w Niemczech zachodnich, kupując w USA nie tylko sprzęt wojskowy. Stany Zjednoczone zgadzają się też, iż wartość tych zakupów nie musi w całości pokrywać kosztu stacjonowania wojsk amerykańskich w NRF.

Agencja UPI, komentując wypowiedź rzecznika Departamentu Stanu pisze o „znamiennym zmianie w polityce amerykańskiej”.

Prasa amerykańska donosi z Londynu, że przedstawiciel USA w rozmowach trójsstronnych John McCloy może zaofiarować Wielkiej Brytanii zakupienie przez USA znacznych ilości brytyjskiego sprzętu wojskowego, aby tylko zapobiec redukcji wojsk brytyjskich w NRF.

PAP

NPD agituje w koszarach

Neohitlerowska NPD przygotowuje się energicznie do wyborów do Landtagu Szlezwiku — Holzstyna, które odbędą się 23 kwietnia. Rzecz charakterystyczna, że jeden z punktów ciężkości swojej akcji propagandowej kładzie ona na działalność wśród oficerów i żołnierzy Bundeswehry. Z dotychczasowych doświadczeń NPD wynika, że propaganda neohitlerowska znajduje w Bundeswehrze bardzo podatny grunt. Kapitan Bundeswehry Ross, który wyróżnił się w kampanii propagandowej NPD podczas wyborów do bawarskiego parlamentu krajowego, został obecnie odkomenderowany przez kierownictwo NPD na teren Szlezwiku — Holzstyna. Jak donosi prasa zachodniemiecka, wiceprzewodniczący von Thadden polecił Rossowi zwrócić główną uwagę na garnizony Bundeswehry. Według tych samych doniesień najbardziej aktywne uczestnikami zebrań i wieców przedwyborczych NPD są oficerowie, podoficerowie i żołnierze Bundeswehry oraz chłopcy.

W koszarach Bundeswehry działają specjalni agitatorzy NPD, przekonują, rozdają ulotki i broszury. Ich główna teza: należy odrzucić twierdzenie o wyłącznej winie Niemiec za wypowiedzenie II wojny światowej. Kierownictwo NPD twierdzi, że akcje zbiórki na fundusz wyborczy dają najlepsze rezultaty właśnie w koszarach Bundeswehry.

PAI

generalnie biorąc taktyki dozwolonej eskalacji, zdaje się spełniać swe zadanie.

Prezydent uzyskał od Kongresu niemal jednogłośnie zgodę na dodatkowe sumy na prowadzenie agresji, wraz z rezolucją popierającą jego politykę wietnamską, spowodował zatuszowanie różnic zdań między sekretarzem stanu Ruskim i ministrem obrony McNamaram co do roli nalotów na DRW i zneutralizował w dużym stopniu wypowiedzi Roberta Kennedy'ego na rzecz przerwania tych nalotów.

W prasie amerykańskiej czwartkowe wystąpienie R. Kennedy'ego zepchnięte zo-

Robert Kennedy udziela wywiadu dziennikarzom prasy, radia i telewizji po wygłoszeniu przemówienia w Se-
nacie USA.

CAF — Photofax



stało na dalszy plan. Dzienniki przyjęły je raczej jako kolejny przejaw taktycznej rozgrywki między obu politykami niż jako kontrprogram postępowania w kwestii wietnamskiej.

Komentatorzy zgodni są co do tego, że rozdział między Johnsonem i Kennedym pogłębił się. Równocześnie zwraca się uwagę, że Kennedy stał się ostrzeżeniem dla Johnsona, że zbyt długo zwlekał, a tymczasem głosował w senacie za rezolucją, aprobującą wietnamską politykę prezydenta. (PAP)

Kiesinger liczy na spotkanie z Johnsonem

Jest publiczną tajemnicą w Bonn, że kanclerz Kiesinger bardzo zabiega o rychłe spotkanie z prez. Johnsonem. Czy ni to z dwóch powodów. Po pierwsze — w Bonn coraz bardziej ugruntowuje się przekonanie o rozmiaraniu się celów i interesów NRF i Stanów Zjednoczonych. Po drugie — umacnia się przekonanie, że nierealny jest pierwotny plan Johnsona, by odwiedzić Europę zachodnią na wiosnę br.

Wśród problemów, które stanęłyby na porządku dziennym takiego spotkania, za główne strona zachodniemiecka m. in. uważa: układ o nierozprzerstaniu broni atomowej w aspekcie „obiektywnej” bońskich i udział NRF w pokrywaniu kosztów utrzymania oddziałów amerykańskich stacjonujących na obszarze Niemiec zachodnich. (PAP)

Ozłosisz serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Francja w godzinie wyborów

W niedzielę o godzinie 8 rano otworzą się we Francji lokale wyborcze. 28,5 miliona obywateli, z czego 15 mln. kobiet, będzie mogło pójść do urn. Przewiduje się jednak, że absencja wyniesie 15, a nawet 20 procent.

W jednym ze swoich komentarzy z badań ankietowych, Sofres — instytut badania opinii publicznej — podał, że tradycyjnie już partia lewicy traci wpływy do samych wyborów. W ostatniej chwili albo gwałtownie się odzyskuje, albo też traci je nie mniej gwałtownie.

W tych warunkach „na dwoje babka wróżyła”. Z obowiązku dziennikarskiego nale-

ży jednak podać Czytelnikom ostatnie przed wyborami obliczenia wspomnianego już Sofres. Wynika z nich, że UNR traci głosy. Jeszcze w zeszłym tygodniu miała ich (w ankietach) 39 procent, w styczniu 43,5, a dziś ma już tylko 37 procent. Równocześnie na czołowe lewicy wysunęli się komunisty — uzyskali 24 procent, w ubiegłym tygodniu mieli 22, a w styczniu 20 procent. Tuż za nimi idzie Federacja Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej ze swoimi 23 procent głosów.

Czy jednak te cyfry świadczą o prawdziwym odwróceniu się woli wyborców? Czy to tylko efekt polityczny?

Można by sądzić, że zaniepokoił się tym de Gaulle, decydując się, przy głosnej dezaprobacie opozycji, na zabranie głosu na 12 godzin przed niedzielnymi wyborami. Tak jakby postanowił wpłynąć w ostatniej chwili na wahających się, których, jak obliczyło „centrum informacji obywatelskiej” jest wciąż jeszcze 23 procent.

Opozycja twierdzi, że w tym swoim postanowieniu wyszedł poza ramy konstytucji, która z prezydenta czyni — jej zdaniem — ponadpartyjnego arbitra. Ale na rzecz trzeba spojrzeć raczej oczyma polityka, a nie prawnika. Jak napisał „Le Monde” prezydent pozostał tylko wierny sobie. Nie po to przeprowadził zmianę konstytucji i wprowadził wybór prezydenta w głosowaniu powszechnym, aby — gdy został przez większość wybrany — wyrzec się swej polityki na rzecz nowo powstałej (ewentualnie) większości.

Rozwój wydarzeń trzeba ocenić także jeszcze inaczej. Jak twierdzi „Combat”, generał swą interwencją na korzyść UNR postanowił nadać nową interpretację stanowisku prezydenta. De Gaulle kroczy zapewne drogą prowadzącą do czystego systemu prezydenckiego, podobnego do tego, który istnieje w USA: prezydent jest tam zarazem szefem rządu i przywódcą rządzącej partii.

Dlaczego to czyni? Wydaje się, że jest zaniepokojony pewnym rozbiciem gaullizmu. Boi się, że jego następcy bez odpowiedniego instrumentu władzy w rękę, z tym zjawiskiem rady sobie dać nie potrafią.

Przypomnijmy, że wobec ewentualności zwycięstwa lewicy, jak grzyby po deszczu rodzą się koncepcje przeciwdziałania. Sanguinetti, minister do spraw byłych kombatanów, proponuje wykreślenie artykułu 16 konstytucji, który pozwala, w pewnych okolicznościach, rządzić prezydentowi po dyktatorsku, bez liczenia się z parlamentem. Peyrefitte, minister do spraw nauki oświadczył, że trzeba byłoby po ewentualnym zwycięstwie opozycji stworzyć mniejszościowy rząd gaullistowski, a — gdyby parlament wyraził mu wotum nieufności rozwiązać parlament i roz�isać nowe wybory. Koncepcja Pompidou jest podobna. Wreszcie Vallon, przywódca lewicy gaullistowskiej idzie o

krok dalej i proponuje, aby de Gaulle złożył wtedy dymisję. Kompletny chaos koncepcji politycznych. Czy porządek w tym chaosie zrobi de Gaulle, gdy w sobotę przemówi do narodu? API

Rozwiązanie parlamentu Indii

Prezydent Indii, S. Radhakrishnan, rozwiązał w piątek Izbę Ludową parlamentu indyjskiego. Nowa izba. powołana w wyborach lutowych, ma zebrać się 16 marca.

Początkowo ustępujący parlament miał zebrać się na ostatnią sesję w marcu, a nowy parlament miał podjąć pracę dopiero w kwietniu. Jednakże, z uwagi na poważne zmiany w składzie izby uznano, iż nie byłoby słuszne, aby stary parlament przeprowadzał głosowanie nad budżetem i innymi ustawami. (PAP)

Śledztwo w Nowym Orleanie

Garrison nadal przesłuchuje

Prokurator okręgowy Nowego Orleanu, Jim Garrison — który prowadzi śledztwo w sprawie zamachu na prezyden-

A. Novotny

Ważne znaczenie polsko-czechosłowackiego układu przyjaźni

Nasza droga prowadzi do celów, do których niepowstrzymanie dąży cała ludzkość — do wolnego i twórczego życia człowieka, do wolności narodów, do pokoju i socjalizmu. Wraz z nami idzie ta droga Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne — oświadczył w piątek I sekretarz KC KPCZ, prezydent CSRS A. Novotny na wiecu w Varnsdorfu z okazji 20 rocznicy zwycięskiego strajku powszechnego w tym mieście.

Nie jesteśmy już dziś igraszką w rękach sił wielkich mocarstw i interesów krajów kapitalistycznych, jak w 1938 roku — oświadczył mówca — bezpieczeństwo naszej republiki jest zapewnione dzięki sojuszowi w ramach układu warszawskiego i dzięki sojusznictwom z ZSRR.

Dean A. Andrews — trzecia z kolei osoba aresztowana przez nowoorskiego prokuratora Garrisona w związku z dochodzeniem w sprawie zabójstwa prezydenta Kennedy'ego — odmówił udzielenia jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania dziennikarzy zebranych przed budynkiem sądu okręgowego w Nowym Orleanie.

CAF — Photofax



ta Kennedy'ego, przesłuchiwał w piątek 42-letniego Dante Marachini. Po półtoragodzinnym przesłuchaniu, Marachini opuścił biuro Garrisona, odwołując reporterom jakiegokolwiek wyjaśnienie.

Według doniesień agencji, latem 1963 Marachini i Lee Harvey Oswald pracowali w Nowym Orleanie u tego samego przedsiębiorcy (właściciela zakładów przerobu kawy, W. Reilly'ego), chociaż w różnych fabrykach. Obecnie Marachini jest urzędnikiem w zakładach rakietowych Chrysler-Michoud w Nowym Orleanie.

Garrison przesłuchiwał poprzednio byłego majora, Clay Shawa, prawnika z Nowego Orleanu, Deana Andrewsa i inspektora w zakładach rakietowych w Nowym Orleanie — Jamesa Lewallena. Shaw został aresztowany w środę, po 4-godzinnym przesłuchaniu — pod zarzutem udziału w spisku na życie Kennedy'ego, ale potem wyszedł na wolność za

Grupa wolnych demokratów za uznaniem granicy Odra-Nysa

Sensacja w Bonn

Program działania opracowany przez grupę wybitnych polityków wolnej partii demokratycznej (FDP) proponuje uznanie NRD, w rzeczenie się ziem za Odrą i Nysą oraz wzajemne poparcie przez oba państwa niemieckie swych wniosków o przyjęcie do ONZ. Ten program, który ma charakter dokumentu roboczego, ogłosił hamburski „Stern”. Pismo przypisuje autorstwo rzecznikowi FDP Wolfgangowi Schollwerowi.

Ogłoszenie programu wywołało sensację w Bonn. Z miejsc rozległy się głosy krytyki pod adresem tej grupy wolnych demokratów. Przewodniczący FDP Erich Mende odcisnął się ostro od tego programu w sprawie polityki niemieckiej i wschodniej NRD. Zarówno on, jak i przewodniczący frakcji wolnych demokratów w Bundestagu von Kuehlmann-Stumm określili ów program jako dokument roboczy, odwołując się do charakteru oficjalnego.

Rzecznik grupy krajowej CSU w Bonn ocenił dokument roboczy FDP jako pozbawiony wszelkiego politycznego znaczenia. Podobne stanowisko zajął rzecznik frakcji SPD Wolfgang Jansen.

Wyraźnie wroga była reakcja ministerstwa spraw ogólnoniemieckich, na którego czele stoi wiceprzewodniczący SPD Herbert Wehner. Ministerstwo to oświadczyło, iż obowiązujące w sprawach polityki niemieckiej i wschodniej jest stanowisko wyrażone w grudniowej deklaracji rządowej Kiesingera. (PAP)

Kolejna katastrofa „Starfightera”

Agencja włoska „Italia” podała, że w pobliżu miejscowości Ciaglari na Sardynii rozbił się piątek kolejny zachodniemiecki samolot wojskowy. „Starfighter”. Pilot odniósł ciężkie rany i został przewieziony do szpitala. „Starfighter” wystartował z bazy NATO Decimo Mannu. Ostatnia katastrofa samolotu zachodniemieckiego tego typu nastąpiła na Sardynii 7 lutego br. (PAP)

Społeczny komitet budowy ZOO

Jak już zapowiadaliśmy w Poznaniu powstał projekt budowy nowego Ogrodu Zoologicznego na Białej Górze. Budowa ma się odbywać w czynie społecznym. W związku z tym wczoraj odbyło się pierwsze zebranie konstytucyjne celem powołania i wybrania władz Społecznego Komitetu Budowy Nowego Ogrodu Zoologicznego. Uczestniczyli przedstawiciele poznańskich zakładów przemysłowych i instytucji oraz gospodarze dzielnicy Nowe Miasto: I sekretarz KD PZPR — K. Buchert i przewodniczący Prezydium DRN — Z. Kotulski.

Zebrańców powitał przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak. Z projektem budowy Ogrodu Zoologicznego zapoznał dyrektora obecnego ZOO dr. A. Taborskiego.

Na zebraniu, po zapoznaniu się i zatwierdzeniu przez zebranych statutu, wybrano władze Społecznego Komitetu Budowy Nowego Ogrodu Zoologicznego. Na przewodniczącego Komitetu wybrano J. Kusiaka, a na zastępców Z. Rudnickiego — wiceprzewodniczącą Prezydium RN Poznania oraz A. Taborskiego.

Patronat nad budową ZOO przejęła młodzież studencka. (a)

„Dzień czechosłowacki” w polskiej TV

W poniedziałek 13 bm., polscy telewidzowie oglądali będą na małym ekranie program przygotowany przez TV CSRS. Jest to rewanż za „Dzień Polski”, który nadany został w telewizji czechosłowackiej w grudniu ub. roku. Program zapowiadała będą Edyta Wojtczak i spikerka z Bratysławy — Blazena Kocuchova (oglądaliśmy ją w turnieju miast Zakopane — Smokowiec).

Telewizja CSRS nadaje swój program 15 lat (tyle ile polska TV). Liczba abonentów przekroczyła 2.300 tys. (PAP)

Indonezja: walka trwa

7 marca zebrać się ma w Dżakarcie tymczasowe zgromadzenie doradcze (indonezyjski parlament). Oczekuje się, że Suharto na sesji tej oskarży wręcz prezydenta Sukarno o współudział w nieudanym puczu sprzed półtora roku — w oparciu o zeznania skazanych już uprzednio na śmierć (ale do tej pory nie straconych), współpracowników prezydenta. m. in. byłych ministrów Dalama i Subandrio. i wystąpi z wnioskiem o ostateczne zdymisjonowanie „ojca niepodległości indonezyjskiej”. Trudno w tej chwili powiedzieć, czy zamiar ten powiedzie się — na przeszkodzie stoi bezsporna popularność Sukarno w szerokiej warstwach narodu indonezyjskiego. Nie można jednak wykluczyć pogłosek, że Stany Zjednoczone uzależniły pomoc ekonomiczną dla Indonezji (której gospodarka znajduje się w stanie całkowitego rozprężenia), od usunięcia Sukarno, pogłoskom takim zaprzeczyl zdecydowanie min. Malik, ale już jeden z najbardziej wpływowych europejskich mężów stanu powiedział przed laty, że nie wierzy się żadnym wiadomościom prasowym — dopóki nie ukaże się oficjalne dementi...

Jeśli chodzi o plany, sprawujące władzę triumwiratu (gen. Suharto, ministrowie; Malik i Buwono) na przyszłość, rzeczą charakterystyczną jest brak jakiegokolwiek pozytywnego programu politycznego, przy jednoczesnym nasileniu rozgrywek personalnych, — zbyderających rozmiary istnego „polowania na czarownice”. Japońska agencja „Kyodo” zapowiada np. zrekonstruowanie gabinetu przez zdymisjonowanie wszystkich ministrów, sprzy-

jających prezydentowi Sukarno i czystkę aparatu państwowego, oraz faktyczną likwidację prokuratorowskiej partii narodowej (jej przywódca, Sastroamidjojo, znajduje się ponoć w areszcie domowym), równoległe z utworzeniem nowej, „demokratycznej” partii muzułmańskiej pod przewodnictwem jednego z najbardziej reakcyjnych i proamerykańskich polityków indonezyjskich, Hatty, swego czasu odsuniętego przez Sukarno od udziału w indonezyjskim życiu publicznym.

Likwidacja postępowych nacjonalistycznych sił politycznych przedłużenie bezprzykładnego terroru, rozpętanego wspólnie przez wojsko i muzułmańskich fanatyków, po niepowodzeniu zamachu stanu 30 września. Cejloński dziennikarz, Tarzie Vittachi, który spędził dłuższy czas w Indonezji i przeprowadził skrupulatne badania w terenie, w opublikowanej w tych dniach w Londynie, książce „Upadek Sukarno”, szacuje liczbę ofiar tej pięć miesięcy trwającej rzezi, na 300—500 tysięcy (dane oficjalne mówią o 85.000 wymordowanych). Oficjalnie masakra wymierzona była przeciwko komunistom, faktycznie nie brak było wśród ofiar także nacjonalistów i ludzi, którym zarzucano najcięższe nawet odstępstwo od muzułmańskich ortodoksów. Cejloński dziennikarz podkreśla nie tylko słabo uświadamiany w Europie fakt, że w Indonezji w ciągu pięciu miesięcy zginęło więcej ludzi, niż w Wietnamie — po obu stronach — w ciągu pięciu lat wojny, ale jednocześnie przypomina, że nowy reżim, zrodzony z tej rzezi — „najstraszliwszej od czasów Hitlera”

— będzie musiał w najbliższych latach liczyć się z uczuciami zemsty, co najmniej dwóch milionów synów pomordowanych...

Bezczelowe byłoby dziś zastanawianie się nad tym, czy prezydent Sukarno nie mógł skutecznie przeciwstawić się tej masakrze, czy nie powinien był rzucić całego swego autorytetu na szalę, by zapobiec triumfowi reakcji. Dla teraźniejszości i przyszłości Indonezji znacznie istotniejsze jest to, że pozostaje nadal jednym człowiekiem, mogąym skupić wokół siebie wszystkie siły postępowe w kraju i uratować go przed popadnięciem w kolonialną zależność od obcych sił. Stąd nienawidź, jaką darzą Sukarno zarówno imperialiści i kolonialiści wszelkiej maści, jak i reakcja wewnętrzna kraju. Dopóki ten, który przez 22 lata był uosobieniem walki o niezależność, pozostaje na miejscu i nosi choćby nominalnie tytuł prezydenta, triumwirat nie odniósł ostatecznego zwycięstwa.

Komunistyczna Partia Indonezji, niedługo najpotężniejsza organizacja rewolucyjna, poza obozem socjalistycznym, została w ostatnich miesiącach straszliwie wykrwawiona i ostateczna — ale nie zlikwidowana. W przeszłości pomosiła już niejednokrotnie porażki i za każdym razem potrafiła się z nich otrząsnąć i odrodzić silniejsza, niż przedtem. Nie brak wskazywać, świadczących, że tym razem nie złożyła broni i, mimo stalejącego terroru, nadal usiłuje zmobilizować najszerzą warstwę ludzi pracy w obronie Sukarno, w obronie niepodległości i demokracji. W najbliższych dniach, tygodniach i miesiącach światowa opinia publiczna niejednokrotnie jeszcze będzie miała sposobność przekonać się, że w Indonezji walka trwa. (API)

Nowe zakłady produkcyjne

W Słupcy — stolicy najmłodszego, a zarazem najmniej zasobnego w przemysł powiatu naszego województwa — trwają prace przy budowie Centralnego Młyna Przemiału Gorczycy. Jest to największy tego typu obiekt w kraju.

Przerabiać on będzie 3 tys. ton gorczycy rocznie. Nowoczesny, w pełni zmechanizowany i automatyzowany proces produkcyjny polegać będzie m. in. na wyodrębnieniu oleju z ziaren gorczycy. Użyta się 2 półprodukty: odtłuszczone gorczyce i olej, które znajdą zastosowanie w przemyśle spożywczym. Dzięki temu poprawi się jakość wielu wyrobów, jak musztardy, różnego rodzaju koncentratów i zapraw octowych. Rozruch zakładu nastąpi w IV kwartale br.

W bieżącej 5-letniej Słupca wzbogaci się o nową inwestycję — wytwórnię elementów prefabrykowanych (betonów ciężkich). Fabryka produkować będzie 65 tys. m sześć elementów rocznie i zatrudni około 400 pracowników. Rozważana jest możliwość lokalizacji w tym mieście dużego zakładu konstrukcji stalowych.

Wszystkie te inwestycje przyczynią się do znacznego ożywienia gospodarczego Słupcy i powiatu. Rozwiązany zostanie definitywnie problem zatrudnienia nadwyżek siły

roboczej. Słupca uzyska właściwą rangę na mapie Wielkopolski, odrabiając ekonomiczny dystans dzielący ją od reszty powiatów naszego województwa. Słupczanie nie będą już więc wkrótce zazdrośnym okiem spoglądać na swych sąsiadów — zasobnych w przemysł powiatów Konin i Września.

(Zet)

Przyspieszyć budowę szkół

Jeszcze ciągle brak rytmiczności w wykonaniu inwestycji oświatowych w powiecie krotoszyńskim. Zgodnie z założeniami w bieżącym roku ma być oddana do użytku nowa szkoła w Krotoszynie. Jak się okazuje, plan postępu robót jest dość poważnie zachwiany z powodu nierytmicznych dostaw materiałów tudzież braku odpowiedniej „mocy przerobowej” wykonawcy, którym jest Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Biorąc pod uwagę fakt, że kilkaset dzieci w tym mieście uczęszcza do szkół na dwie zmiany, sprawa termino-

wego oddania nowej szkoły stała się bardzo ważna.

Podobnie wygląda budowa szkoły w Rozdrażewie. Inwestycja miała być rozpoczęta już w ubiegłym roku. Jak się okazało, dostarczona wykonawcy (Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego) dokumentacja techniczna miała znaczne luki, stąd wprowadzenie stosownych poprawek przesunęło jej rozpoczęcie na I półrocze br.

Bardzo wolno i z licznymi przerwami przebiega też robota dowa szkoły podstawowej w Koźminie.

(ig)



KONKURS RECYTATORSKI

PLESZEW. — 12 marca br. o godzinie 10 w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 2 w Pleszewie odbędzie się Powiatowy Eliminacyjny Konkurs Recytatorski. Celem konkursu jest uczczenie 50 rocznicy Październikowej Rewolucji Październikowej. Udział w eliminacjach bierze 30 uczestników, wyłonionych podczas eliminacji rejonowych w powiecie pleszewskim (iki)

ZOBOWIĄZANIA

NOWY TOMYŚL. — Koło ZMW przy PGR Michorzewo dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, 1 Maja oraz Święta 23 Lipca podjęło zobowiązania dotyczące: porządkowania parku, założenia boiska do siatkówki i piłki ręcznej, porządkowania boiska do piłki nożnej i przydomowych ogródków pracowniczych, pomocy przy akcji żniwnej i wykopkach, sadzenia drzewek i krzewów. Warunek zobowiązania sięgnie 12.100 zł. (e-o)

CENNE WYKOPALISKO

DOLSK. — Przy przeprowadzaniu prac ziemnych na Gostyńskim Przedmieściu w Dolsku (powiat średzki) wykopano dużą urnę z prochami. Wykopisko zabezpieczył przewodniczący Prezydium MRN — Tadeusz Michalski, a następnie zawiadomił o tym dyrektora Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Ekspert stwierdził, że przed paroma dniami, że urna ta pochodzi z VII wieku przed naszą erą. (ks)

Ze zjazdu LOK we Wrześni

Lekcja patriotyzmu

„Dobra lekcja prawdziwego patriotyzmu” — nazwał płk dypl. Antoni Aponowicz, wiceprezes Głównego Zarządu LOK z Warszawy VII Powiatowy Zjazd LOK w historycznej Wrześni.

5 procent mieszkańców powiatu wrzesińskiego należy do LOK — 56 kół dorosłych i 15 kół szkolnych. Powstał Klub Łączności, 15 Klubów Motorowych, 2 Kluby Oficerów Rezerwy i 7 Klubów Strzeleckich oraz Sekcja Modelarska. Łącznie 97 ogniw i ponad 2.900 członków LOK w powiecie.

Członkowie LOK brali udział w czynach społecznych, przekraczających wartość 186 tys. zł. Przeszkolono 620 członków w 12 terenowych oddziałach samoobrony, przy czym wyróżnili się TOS w Gorzycach, Kaczanowie, Kołaczku i Orzechowie.

Chlubą LOK jest nowoczesnie urządzony i wyposażony Ośrodek Szkolenia Zawodowe

go Kierowców. Przeszkolił już 2.515 kierowców.

I sekretarz KP PZPR, Józef Cichowlas ocenił pracę organizacji powiatowej LOK pozytywnie, nazywając ją szkołą patriotyzmu.

Płk dypl. A. Aponowicz w uznaniu pracy społecznej w LOK w imieniu Głównego Zarządu LOK udekorował Mariana Kujawskiego — sekretarza KP PZPR i Józefa Wiąca — przewodniczącego Prezydium MRN złotymi odznakami LOK. Srebrne odznaki LOK otrzymali: Czesław Konieczny, Sobiesław Markiewicz, Sylwester Mogilka, Tadeusz Terlikowski, Edmund Dobosiewicz, Franciszek Fiegler, Stefan Garbark, Maria Kamińska, Marian Studziński i Antoni Szczepański.

Zjazd wybrał nowy zarząd w składzie: Stefan Wolniakowski (prezes), Zbigniew Kuriański, Władysław Stanisławski, Jan Sępniak (wiceprezes), Franciszek Lossa (sekretarz) i Tadeusz Przybyła (skarbnik). Jako delegatów na Wojewódzki Zjazd wybrano: Kazimierza Kubiak, Franciszka Losę, Sylwestra Mogilkę, Tadeusza Terlikowskiego i Stefana Wolniakowskiego. K. St.

8 MARCA

SKLEPY PODLEGŁE

MHD Art. Spoż. Poznań - Północ

PRZYGOTOWAŁY Z OKAZJI

Międzynarodowego Dnia Kobiet

UPOMINKI Z SŁODYCZAMI

Dokonujemy sprzedaży indywidualnej jak również dla zakładów pracy.

Adresy sklepów:

- sklep nr 7 — ul. Kraszewskiego 17 — (Goplana)
- sklep nr 11 — pl. Młodej Gwardii 6a
- sklep nr 21 — ul. Czerwonej Armii 74 — (Goplana)
- sklep nr 28 — pl. Wolności 10 — (Goplana)
- sklep nr 42 — ul. Paderewskiego 3 — (22 Lipca)



Praca

Gospośia do 2 osób potrzebna z całkowitym utrzymaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42403g.

Pani do małego dziecka potrzebna na cały dzień. Najchętniej pielęgniarka. Wysokie wynagrodzenie. Irena Grzonka, Poznań, Grochowska 133 m. 18 w godz. przedpołudniowych. 42520g

Bielizniarki specjalności koszulki męskie dobre siły potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42474g.

Przyjmę do pracy tokarza, mechanika i galwanizatora. Warsztat Dolna Wilda 26. 42467g

Krawiec lub krawcowa, specjalności płaszcze laminatowe męskie — potrzebni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 — dla 42523g.

Potrzebny chłopiec ze wsi do lekkiej pracy. Zgłoszenia pismem: Ernst — Poznań, Chociszewskiego 43 m. 6. 42615g

Pomoc domowa docho- dzająca do 2 osób potrzebna. Zgłoszenia: Głogowska 72 m. 7, od godz. 16. 42628g

Pomoc domowa przyjmie spoza Poznania, warunki dobre. Ściegiennego 67a m. 8. 42661g

Pomoc domowa potrzebna zaraz, Łukasiewicza 26 m. 6. 43107g

Potrzebna pomoc domowa na stałe, najchętniej z prowincji (osoby pokój). Jankowska, Bogucin 3, dojazd autobusem linii nr 71 z Głównego. 42606g

Czeladnik piekarski i uczeń potrzebni zaraz. Pełne utrzymanie. Czwojda, Skramoty, Świerczewskiego. 42514g

Przyjmę natychmiast 2 czeladników tapicerskich i uczniów. Warunki bardzo dobre. Praca stała. Zakład — S. Mielżyński- go 18. 42786g

Przyjmę do pracy w ogrodnictwie pomoc docho- dzającą na godzinę. Po- znań-Debiec, Nizina 22 m. 1. 42812g

Obciążaczkę do wytwór- ni wód gazowanych za- raz przyjmie. Poznań, ul. Botaniczna 20. 42719g

Ogrodnika — specjalistę do gospodarstwa szklarniowego poszukuje. Oferty „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. K1651

Pomoc do dziecka po- trzeba zaraz. Zgłosze- nia: po godz. 16. Poznań, Płowiecka 7 m. 1. 43006g

Pomoc domowa przyjmie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43024g

Potrzebna dochodząca po- moc do dziecka. Poznań, Głogowska 91b m. 7. 42980g

Kobieta lub emeryt do ho- doj drobiu potrzebni. Poznań — Wydmy. Po- rzycka 76. 42917g

Gospośie samodzielną do- maizństwa z 5-letnim chłopcem przyjmie, wa- runki dobre. Listy z po- daniem wieku kierować: Świątkiewicz, Warszawa, Madalińskiego 21 m. 42. K1705

Uwaga Szpitale - Bary Mleczne -

Stołówki - Bufety

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „ARGON”

W POZNANIU, UL. KOŚCIELNA 58, TEL. 444-86

POSIADA DO SPRZEDAŻY NIEWIELKIE IŁOŚCI —

POCHODZĄCYCH Z ODRZUTÓW EKSPORTOWYCH

TAC DWUSTRONNYCH Z PŁYT „UNILAM”

W CENIE DETALICZNEJ 60,— ZŁ

Tace wykonane są z płyt laminowanych dwustronnie, estetyczne, łatwe do utrzymania w czystości, dające się sterylizować w cieczach gdyż nie wchłaniają wilgoci, nie ulegają deformacji, są przyjemne w użyciu.

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ ZBYTU

K1614

Pracownicy poszukiwani

Zakład Remontowy Energetyki Poznań w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11 zatrudni pracowników zamieszkałych w rejonie Konina do tworzonej na terenie Konina — Patnowa Bazy Remontowej.

Zgłaszamy zapotrzebowanie na:

- MONTERÓW-SŁUSZARZY (po Szkole Zas., czeladników, mistrzów),
- SPAWACZY GAZOWYCH I ELEKTRYCZNYCH po kursie podstawowym,
- SPAWACZY GAZOWYCH I ELEKTRYCZNYCH z uprawnieniami na stałe węglowe i stopowe,
- MURARZY KOTŁOWYCH,
- IZOLERÓW — również na izolacje blaszane,
- ELEKTROMECHANIKÓW z wyższymi kwalifikacjami,
- KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy,
- CIEŚLI BUDOWLANEYCH.

Kandydaci winni zgłosić się do kierownika robót Zakładu Remontowego Energetyki z siedzibą w Elektrowni Konin — Gostawice przedkładając odpowiednie dokumenty. Telefon nr 276.

Wynagrodzenie wg taryfikatora kwalifikacyjnego oraz premie. W1377

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego we Wrześni — przyjmie zaraz

- 1 INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko kierownika budowy,
- 2 MISTRZÓW BUDOWY z uprawnieniami na stanowisko majstrów budowy
- 1 TECHNIKA MECHANIKA ze znajomością części zamiennych do maszyn i urządzeń
- 1 INŻYNIERA BUDOWLANEGO lub TECHNIKA BUD. do działu przygotowania produkcji
- 1 TECHNIKA NORMATYWAJI oraz MURARZY na budowie w Obornikach Wlkp.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Inwestycyjno-Budowlanym PPP i MBR w Obornikach Wlkp., ul. Kowanowska. Przedsiębiorstwo zapewnia mieszkania dla pracowników technicznych po okresie próbnym. W1412

W dniu 1 marca 1967 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., w 75 roku życia, moja najdroższa siostra i nasza ukochana ciocia, śp.

Maria Magowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 marca br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św., żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 6.45 w kościele św. Marcina.

W głębokim smutku pogrążona

SIOSTRA Z RODZINA

Poznań, Gdańsk, Gniezno, Gorzów. 43197g

Dnia 4 marca 1967 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, babcia, siostra i teściowa, śp.

Kazimiera Olejniczak

z Olszewskich

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Janickiego 16. 43199g

Dnia 3 marca 1967 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi tata, teść, ukochany dziadziuś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 70, śp.

Marcin Dypczyński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 marca 1967 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pograżeni w nieutulonym smutku

ZONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE,

ZIECIEWIE, WNUKI oraz RODZINA

Poznań, ul. Żeromskiego 6b m. 7, 43220g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji 637-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelny 637-76, zastępca red. naczelnego 637-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 433-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 432-89 i 611-21. Za treść i terminowość druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-6



POZNAŃ

Grunwaldzka 19

